

No. 65



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek dnia 5 marca 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena prawnaraty:

w ŁODZI

Kwartalnie Mk. 35.00

Miesięcznie „ 12.00

za roznośnienie

60 ten. miesięcznic.

Z przes. pocztowa:

Kwartalnie Mk. 45.00

Miesięcznie „ 15.00

Po za Łodzią egz. 55 f.

Kalendarzyk:

Piątek 5 Ardjana M.

Sobot. 6 Wiktora M.

Niedz. 7 Tomazsa Akw.

Pon. 8 Wincent. Kadł.

REDAKCJA

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście m 2.50 za tekstem 1 mk. nekrologi mk 1,25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 20 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. **Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Na przełomie dziejów.

Świat przeżywa epokę przełomową. Kształtują się w trudzie a mękach losy ludzkości. Przyszłość wielkimi zagadnieniami doby zagląda w oczy narodom, które strwożone brzmieniem obowiązków a ciernistymi szlakami, przez jakie teraźniejszość je prowadzi, cofają się przerażone i w walce rozpaczliwej z dniem dzisiejszym zatracając równowagę wewnętrzną.

Chaos obecny jest jednak chaosem twórczym. To nie zamęt rozkładu. To zespalanie się pierwiastków, w których drga bujny pęd życia.

Lecz powstawanie jest wysiłkiem a wysiłkom towarzyszy ból. Dla tego też odtwarzanie się życia, narodziny nowej epoki wiodą ludzkość przez okres cierpień i niedomagań, po drodze żmudnej udręki.

Wojna skąpała świat we krwi. Zniszczyła dotychczasowe więzadła życia, przegryzła rdzę wyczerpania wszystkie prawie jego dziedziny. Lecz zarazem obudziła tęsknotę za wielkością prawdy i czystością idei. Postawiła przed oczy do cna zmaterializowanych społeczeństw, hodujących tak pieczołowicie zmysł kramikarskiej drobnostkowości, rzeczy wzniosłe i potężne, w których realność przestano już wierzyć, które uważano jedynie za przedmiot poetyzującej literatury, za fantasmagorie pisarzy a idealistów... Wprowadziła za świata fantazję na arenę rzeczywistości bohaterstwo, poświęcenie, ciche a tak podniosłe cnoty samopokorzenia i ograniczenia się. Przez śmierć uczyła o wartości życia i przez życie pogardzać śmiercią. Wznieśli ducha rycerskości i stworzyli legendę o gnun. Wyniosła na powierzchnię mężnych.

Uzbroiła dłonie i kazała zabijać, lecz równocześnie zacieśniała węzły powiązania broni, spoiła ludzi wspólnym niebezpieczeństwem, dała im słodczych przyjaźni i chęci, przy nie tylko razem żyją, lecz i giną wspólnie.

Wojna wykryła z dusz ludzkich to

wszystko, co na dnie ich było szlachetnego i silnego. Lecz z drugiej strony obnażyła również i wszystkie przywary, złe namiętności, niskie popędy, wydołyła na jaw całą nikczemność zwierzęcia zarówno, jak wskrzesiła całą szlachetność człowieka...

I gdy z jednej strony w ogniu zmagają, w piekle męczarni, w otchłaniach nędzy wystrzelał kwiat męstwa, szlachetności oraz dobra, z drugiej wypełzał gadł chciwości, sobkostwa, zdrady... Gdy z jednej strony serca niezłomna hartowały się w żarze wielkiej próby, z drugiej pluskano się w gnojowisku i kale.

Staneły więc naprzeciw siebie dwa światy. Walka między nimi miała zadecydować, po jakich torach pobiegną dalsze koleje losów ludzkości.

Zakończenie wojny nie przerwało tych zapasów. Nie skapitulowała ni jedna, ni druga strona. Walka zesza jeno na inne dziedziny.

I ludzkość stoi na przełomie. Z lękiem patrząc w przyszłość chwileję się pod grozą niepewności jutra.

Wytoniła się tęsknota za człowiekiem. Bo oto ludzkość zapragnęła zwycięstwa ludzkości. Niech zabanie sprawiedliwość. Prawda i dobro winny mieć swój tryumf. Taki krzyk bezgłośny zadrgał nad światem...

W stworzeniu człowieka, w zwycięstwie pierwiastków ludzkich nad zwierzęcymi jedyną być może drogą przyszłości. Należy odszukać człowieka, należy rozdmuchać iskiereki dobra i szlachetności, utwalić to, co wielkiego wojna wydołyła z burzy ludzkiej, a zdeptać i wypłenić chwasty jadowite, trujące i niszczyielskie.

Czyż można marzyć o odrodzeniu ludzkości bez stworzenia typu istotnego człowieka?..

Ludzkość stanęła na przełomie swych dziejów. Dziejów duszy a charakteru nie tylko kart geograficznych i chronologii.

Ichtiosaurus.

Ostrzeżenie.

Przypomina się poraż ostatni, że wszystkie samochody i motocykle zarówno prywatne jak i należące do instytucji państwowych lub municypalnych mają być zarejestrowane w D-wie Wojsk Samochodowych (Piotrkowska 77).

Termin zgłoszenia upływa dziś t. j. dnia 5 marca.— Każdy samochód lub motocykl, spotkany po dniu 5 marca bez numeru wydanego przez D-wo Wojsk Samochodowych będzie przez Policję Samochodową aresztowany bez względu na posiadane z innych źródeł legitymacje.—

STENCEL m. p.

Porucznik i P. O. Dowódcy.

nie są ukończone.

STOSUNKI NA ŚLĄSKU GÓRNYM.

Na Górnym Śląsku tysiące robotników śląskich jest w ostatecznej nędzy z powodu, że wydalili ich pracodawcy niemieccy. Na ich miejsce sprowadzają robotników z głębi Niemiec. Robotnikom polskim grozi ruina nie tylko materialna, ale i moralna. Niemcy denuncjują ich przed komisją koalicyjną, jako niechętnych do pracy i rabusi.

Po wycofaniu regularnego wojska niemieckiego z Górnego Śląska, ludność odetchnęła, ale wkrótce wojsko to wróciło pod inną postacią, jako formacje policyjne dla utrzymania porządku. Wojsko to ma tylko inną nazwę i inne mundury, ale posiada broń, amunicję, kulomioty, nawet armaty. Pod nazwą „Sicherheitswehr” organizacje te rozbijają zebrania polskie, posiedzenia związkowe, grożą aresztowaniami z rewolwerami w rękach. Członkowie tej organizacji pochodzą prawie wyłącznie z głębi Niemiec. Ludność w utrzymaniu pruskiej straży bezpieczeństwa widzi uposzczenie żywiołu polskiego i zagrożenie swobody przy plebiscycie.

NOWA PUŁAPKA NIEMIECKA.

KRAKÓW. 4 3. (PAT) Sekretariat obrony kresów zachodnich donosi: Władze państwowe pruskie na Górnym Śląsku wysyłają do poszczególnych osób wezwania zjawienia się w urzędzie landrata celem podania szkód poniesionych podczas powstania polskiego. Jest to oszustwo i próba przekupstwa plebiscytowego. Władze niemieckie chcą pozyskać ludność przez wzbudzenie w niej nadziei, że w razie przyłączenia Śląska do Prus rząd wypłaci im znaczne odszkodowania wojenne za szkody poniesione przez ludność niemiecką wskutek powstania.

Na obszarach plebiscytowych.

JĘZYK POLSKI W SZKOŁACH I BIBLIOTEKI POLSKIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

KATOWICE. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Katowicach przeszedł wniosek o przymusowym zaprowadzeniu nauki języka polskiego w szkołach miejskich. Prócz tego na rzecz biblioteki powiatowej dla nauczycieli uchwalono 200 mk.

Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej w Łagiewnikach (pow. Bytomskiego) uchwalono wyasygnować z funduszy gminy 500 mk. na założenie biblio-

teki polskiej a równocześnie przyrzeczono zapomogę dla „Sokola” na kupno sprzętów gimnastycznych. Dalej uchwalono wysłanie wniosku do komendy francuskiej o przydzielenie gminie załogi wojskowej w sile 30 ludzi.

JĘZYK POLSKI NA ŚLĄSKU.

KATOWICE. Nieurzędowo donoszą, że na obszarze plebiscytowy G. Śląska ogłoszenia urzędowe w pismach urzędowych i t. d. mają się ukazywać i w polskim języku. Rokowania w tej sprawie jeszcze

Jak wiadomo podczas powstania jedynie oddziały niemieckie posiadały artylerję i celowo ostrzeliwały obszary, na których odbywały się działania wojenne.

ZŁUDZENIE RABINA!

CIESZYN. 4 3. (PAT) Dziennik Cieszyński donosi, że rabin Tarnopolski dr. Samuel Aron Taubeles był rabin w Skoszowie na Śląsku Cieszyńskim zwrócił się do żydów zamieszkałych na obszarach plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego z odezwą, w której powiada, że zbliża się rozstrzygająca chwila przyłączenia Śląska do Polski lub do Czech.

Ani na chwilę nie wątpi, że 5000 żydów w Bielsku, we Fryszacie półtora tysiąca w Boduminie 200 w Orłowej 1000 Skoczowie i 3000 w Cieszynie przybyłych prawie wyłącznie z Małopolski odda swe głosy z przekonania i serca za Rzeczypospolitą polską.

KRONIKA.

— Rekolekcje dla mężczyzn.

e) W parafji św. Stanisława Kostki w środę czwartek i piątek przyszłego tygodnia odbędą się rekolekcje dla mężczyzn, które odprawi misjonarz ks. dr. Szulc, rektor klasztoru w Pałanicach.

W projekcie są rekolekcje dla inteligencji na wzór takichże rekolekcji z poprzednich lat.

— Osobiste świadczenia wojenne.

a) Starosta na m. Łódź p. Zbrozek podaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządze-

nia ministra spraw wewnętrznych, wprowadzony został obowiązek osobistych świadczeń wojennych dla osób pci obojga w wieku od 17 do 50 lat życia, mianowicie; 1) które uzyskały dyplom lekarski na uniwersytetach krajowych lub zagranicznych bez względu na to, czy złożyły przepisany rozporządzeniem M. W. R i O. P. egzamin uzupełniający czy nie; 2) które ukończyły conajmniej 6 semestrów medycyny na uniwersytetach krajowych lub zagranicznych; 3) które posiadają wykształcenie sanitarne (felczerzy, dezynfektorzy, sanitariusze, pielęgniarze i t. d.).

Wszystkie powyższe osoby winny stawić się do Starostwa m. Łodzi, pod rygorem odpowiedzialności o osobnych świadczeniach wojennych.

— Paczki żywnościowe z za oceanu.

Otrzymano urzędowe zawiadomienie, że 20 lutego z Ameryki północnej wysłano statek „Mavkaspich”, na którym znajduje się 9000 paczek z żywnością, wysłanych przez zamieszkujących tam Polaków dla krawnych i rodzin w Polsce. Statek ten kieruje się do Hamburga, gdzie odda ładunek na inny statek, który dostarczy paczki do Gdańska. Z portu gdańskiego paczki będą wysyłane do miejsc przeznaczenia. Odnośnym władzom polecono, aby nadzorowały nad dostarczeniem paczek z Hamburga do Gdańska w całości.

— Kwarantanna

Ruch pasażerski między Mińskiem a Warszawą został, ponownie wstrzymany. Osoby jadące z Warszawy, muszą odbyć kwarantannę w

Białymstoku. Na kolejkach biłoruskich będą specjalne pociągi sanitarne. Dezynfekcja wagonów będzie ściśle przestrzegana.

— O prawo polowania.

a) Każdy pragnący otrzymać polecenie na posiadanie broni myśliwskiej, obowiązany wpłacić do kasy powiatowej, na mocy deklaracji wydanej ze Starostwa m. Łódź 25 na broń myśliwską oraz mk. 50 za prawo polowania 1920, jak również tej samej wysokości podatek komunalny, uchwalony przez Sejmik Łódzki, czyli razem mk. 150.

— Obiecanki.

a) Na potrzeby ludności w Łodzi, Wydział Zaprojektowania sprowadził kilkanaście wagonów zielonej fasolki marynowanej z Gdańska. Fasolka ta, po cenie przystępnej, sprzedawana będzie w tych dniach w sklepach miejskich i w kooperatywach.

— Za spekulacją.

a) Wczoraj policja łódzka zatrzymała Jana Adamaka, Izidora Plezuka, którzy prowadzili z Piotrkowa do Łodzi 700 pułek glist na handel. Na dworcu kolejowym oczekiwał na spekulantów jakiś żyd prowadzący ołławna taką spekulację. Grzyz skonfiskowano, sporządzono protokół administracyjny.

— Otręby magistrackie.

a) Wczoraj kontrolerzy młyna magistrackiego, przy pomocy policji, dopełnili zamknięcia szopy znajdującej się przy ul. Północnej 29, należącej do Żytnickiego, w której znajdowało się 15 worków otręb stanowiących własność Magistratu.

Zawiadomiony o tem naczelnik policji p. Ferster przybył na ulicę Północną, gdzie dokonano szczegółowej rewizji i szopę opieczętowaną, oraz postawiono na straży posterunek policyjny.

— Za leczenie żołnierza.

a) Starości Województwa Łódzkiego otrzymali od Wojewody okólnik w sprawie kosztów leczenia wojskowych przez lekarzy cywilnych, w którym zaznaczono, że w przypadkach zachorowania żołnierzy wśród takich okoliczności, że udzielenie pomocy lekarskiej ani przez lekarza wojskowego, ani też lekarza cywilnego rządowego nie jest możliwe, mają lekarze cywilni wolno - praktykujący, których celem udzielania pomocy lekarskiej choremu, prawo do żądania wynagrodzenia lekarskiego według norm obowiązujących w danej miejscowości.

Wynagrodzenie wypłacać będą komisje kasowe D. O. G., w okręgu której zaszedł wypadek zachorowania żołnierza.

Karty te muszą być potwierdzone przez odpowiednie władze.

— Wystawa prób i wzorów.

a) Łódzki Komitet Giełdowy, na skutek polecenia ministerjum przesyła i handlu zawiadania fabrykantów i producentów towarów ekspertowych, że przy Konsyliacie Polskim w Taszkencie zostanie wkrótce otwarta bezpłatna wystawa prób i wzorów wytworów przemysłu polskiego.

Reflektanci na eksport fabryczny towarów zgłaszać się mogą do Konsula P. A. Jozanowicza, bawiącego chwilowo w Warszawie przy ul. Kredytowej № 5.

— Strzały do wiadomości.

a) Wczoraj wywiadowni 9-go Komisariatu Stanisław Pagowski, idąc ulicą Przedzalaną, około posesji № 26 spotkał dwóch ludzi, którzy wydali mu się podejrzanyimi, wobec czego zatrzymał ich i kazał im się wylegitymować. Wówczas jeden z nich nagle wy dobył z kieszeni rewolwer i dał dwa strzały do Pagowskiego, które chybiły, poczem obaj zbiegli przez pola w stronę ulicy Wysokiej.

Z Rady Miejskiej.



Nowy debiut pastora Gerhardta.

Pastor Gerhardt zaczyna znów swoje dukubracje. Przedstawiliśmy tego pacholka okupantów już naszym czytelnikom w należytym oświetleniu. Nachwile przycichł, gębę mu zesznurowały trochę niepewne czasy, może nawet zwykła obawa, aby go nie spotkało to samo, co okupantów, a dziś znów swój ozorek puszcza na kweste, urągając Polsce i polskiemu stosunkom.

Przecież był on prawą ręką okupantów.

Oto co zaszedło na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej.

Podczas obrad nad budżetem szkolnym. Radnej frakcji niemieckiej pastor Gerhardt prawa ręką znanego pastora Dirrycha wyznaczył 25,000 Mk. subsydjum, dla gimnazjum niemieckiego. Zaznaczył on wyraźnie, iż prze nawia w imieniu obywateli Niemców, którzy są równo uprawnieni w wolnej Polsce, którzy nie chcą wyrzec się swego języka i nie chcą szkół polskich. Podczas wywodów swoich radny G. zaakcentował silnie, że Polska, o ile będzie postępowała nadal z mniejszością narodową jak dotąd to z nią będzie... W tem miejscu przerwał p. Gerhardtowi radny Jaranowski, zawoławszy „Co będzie?” a po nim zaraz inny radny - głosem donośnym „Nie grozić Polsce! Wara!”

Wówczas radny Gerhardt - dodał - będzie z Polską zle.

Powstała taka wrzawa, że zdetonowany radny G. opuścił trybunę, a nad wnioskiem jego nie dyskutowano wcale, odsyła się do komisji skarbowej. Sądźmy że p. prokurator natchmiast pociągnie radnego Gerhardta do odpowiedzialności; za szkodzenie i obrażę Pań-

stwa polskiego. Tem więcej, że są niezadowolone jego dawne sprawy. Trzeba temu popelnicznikowi okupantów usta zamknąć i nauczycynika, że nie wszystko wolno.

Ciekawi jesteśmy, czy za taką mowę zrobili okupanci. (a)

Przedstawienie P. P. S. przeciwko żydom.

Wszystkie wczorajsze przedstawienia „Rozwoju”, dotyczące towarzyszy i żydów w Radzie miejskiej. Już dziś się zaczęły sprawić. Na wczorajszych rozprawach nad budżetem szkolnictwa.

Nauczyciele frakcji P. P. S. uchwalili skreślić pozycję subsydjów na żydowskie gimnazjum męskie i żeńskie, oraz odrzucono wnioski frakcji żydowskich (Bandy i Sjanów), domagających się, aby Rada miejska uchwaliła wprowadzić do budżetu Mk. 24,000 na żydowską szkołę przy żydowskim Tow. „Pomoc”

Po wyniku tego głosowania wszczął się straszny tumult na ławach żydowskich.

Oburzeni krzykacz żydowski Rosenblat, uliwał okrośnie zżiwio tego, że go przyjął P.P.S. zawielił.

On potrzebował mowić, że naród żydowski potrzebuje to wszystko i popamięta, że skrzywdzili neutralnych, że skrzywdzili mniejszość narodową. A potem wpał w taki gwałt takie wynisłanie na P.P.S. trzął się jak galareta na chmurach i obiecał, że całą sprawę przelatawi na międzynarodowym Kongresie socjalistów zarządzając, iż w radzie miejskiej będzie panuje straszny szowinizm!

Poczem wszyscy żydzi niewyluczając i tycia, co udają Polaków na znak żaloby i protestu opuścili salę posiedzeń. Oby zrobili to raz na zawsze!

— U harcerzy.

c) Harcerstwo Łódzkie zajęte jest obecnie gorączkowym przygotowaniem do wystawy, która zaplanowana jest na d. 8—9 bieżącego miesiąca.
Dnia 15 b. m. wyjdzie pierwszy numer dwutygodnika „Lot harcerstwa“, który ma być organem harcerzy obojga płci tutejszego Związku.

— O zwrot puszek.

Łódzki Oddział Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża zwraca się do wszystkich instytucji i firm posiadających puszkę do zbierania ofiar b. rosyjskiego T-wa Czerwonego Krzyża o oddanie ich puszek do biura T-wa Piotrkowska 96 1 piętro.

Sprawy robotnicze.

— Z Wydziału plantacji miejskiej.

c) Wskutek ustalenia się cieplejszej pory, dozwalającej na kopanie ziemi, Wydział plantacji miejskiej przystąpił do przygotowań do rozpoczęcia wiosennego sadzenia drzew alejowych.

Przy ul. Dzielnej rozpoczęto już kopanie dolów dla sadzenia lip.
W parkach miejskich jest zatrudnionych kilkunastu sezonowych ogrodników około cięcia i czyszczenia drzew i krzaków.

— Praca w fabryce Poznańskiego.

a) Zamiarzone uruchomienie tkalni na drugą zmianę zostało na razie zaniesione.
Obecnie uruchomiono częściowo bielnię, dając zatrudnienie 40 robotnikom, w najbliższych dniach puszczone będzie w ruch wykończalnia (apretura) i farbiarnia. W danej chwili w tkalni, przedalniu i w oddziale mechanicznym pracuje 1200 robotników (a pracowało przed wojną 8000).
— Żądania pracowników piwowarskich zadowolone.

c) Związek właścicieli browarów łódzkich zawiadomił inspektorat pracy, iż żądania pracowników browarów tutejszych zostały zaspokojone w ten sposób, iż wszyscy pracownicy do stawek tych wynagrodzeń, które ustalone zostały w dniu 15 lutego rb., otrzymywać będą po 11 mk. dodatku dziennie.
Na powyższy dodatek pracownicy wyrazili swą zgodę.

Komunikat.

Zo Stowarzyszenia Techników.

W piątek 5 marca r. b. o godz. 8 wiecz. wygłoszą w lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja Nr. 3) p. Mieczysław Hertz dalszy ciąg nadzwyczaj ciekawego odczytu na temat: „Z pamiętników Ludendorfa“ który ze względu na interesującą treść zgromadzi zapewne wielką ilość stowarzyszonych i gości.

Stowarzyszenie Techników.

Złoty krzyżyk.

W miesiącu czerwcu roku ubiegłego, przy zbiegu ul. Dzielnej i Skwerowej znaleziono złoty łańcuszek z takimże krzyżykiem, na którym widniał napis w języku rosyjskim.

Można się zgłosić do Urzędu Śledczego w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 136, powołując się na liczbę aktów 546 20 Br. 11.

Teatr i sztuka.

Z teatru polskiego

TEATR POLSKI.

Dziś na dochód Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Rokiczu dany będzie wspaniały dramat Rosłworowskiego „Judasz z Karjotu“ z p. Solskim w roli tytułowej. Jutro pożegnalny występ p. znakomitego naszego gościa w społecznej sztuce Bjornsona „Ponad siły“ Rzeczą ta dzięki aktualnej treści, doskonałej obsadzie ról i efektownej wystawie zdobyła na naszej scenie dłu gotowiwałe powodzenie.

Po południu, o go. 4 ukaże się zawsze mile słuchany „Pan Posel“ M. Fijałkowski.

Ofiary.

W dniu Imienin nieożalowanego Ś. P. Kazimierza Thuma poległego przedwcześnie w obronie Ojczyzny na plebiscyt mazurski, składa o ciec chrzestny mk. 100. 709—1

Na Flotę polską

W dniu imienin kochanego dyrektora Kazimierza Gołasińskiego chóru kościoła W. W. N. M. Panny w Łodzi składa mk. 26.

Zagadnienia polityki polskiej.

(Od wł. koresp.)

W sprawie strajku powszechnego, który pewne żywioły usiłują wywołać w Warszawie udało się delegacja związków zawodowych do posłów socjalistycznych następnie odbyła się konferencja delegatów z premierem Skulskim Delegaci oświadczyli, iż przyszedł prosić o poparcie ze strony rządu w sprawie strajkujących od dłuższego czasu metalowców, brukarzy i innych zawodów. Dalej podkreślili oni, iż udali się do premiera dla tego, ponieważ ukazały się na mieście odezwy Komunistów, którzy chcą temu strajkowi nadać charakter polityczny. Delegaci oświadczyli, że strajk ten ma wyłącznie cele ekonomiczne na względzie.

Nasz korespondent donosi z Wilna: Otwarto tu polską składnicę książek i pomocy naukowych. Firma jest własnością spółki najpoważniejszych polskich księgarzy i wydawców z Makowskim, Zawadzkiem, Gebethnerem i Wendenem na czele. Składnica mieści się w 16 pokojach. Poświęcenia dokonał ks. Kulesza

Podatek plebiscytowy w Lubelskiem. Na ostatnim posiedzeniu sejmika powiatowego w Lublinie uchwalono 50 fenigów jednorazowego podatku od każdego mieszkańca powiatu na cele plebiscytowe. Wyniesie to około 90.000 Mk.

W niedzielę dnia 7 b.m. w sali Rady miejskiej w Poznaniu odbędzie się zebranie przedstawicieli miast byłej dzielnicy pruskiej.

Z Pragi donoszą, że ks. Hilinka został wczoraj wypuszczony z więzienia i przewieziony do sanatorium na przedmieściu Padol.

WIENIEN. 43 (PAT) Banki francuskie zamierzają celem udogodnienia robotnikom przyjeżdżającym do Francji wydawać specjalne czeki tak zwane podrózne po 100,500 i 1000 franków, które robotnicy nabywać będą mogli w swej ojczyźnie i nie będą narażani na straty z powodu zmiany kursu.

Przed sądem D. O. G. we Lwowie rozpoczął się proces przeciw Michałowi Pallpowskiemu, który w walkach na Podzamczu wskazał Ukraincom ucznia szkoły realnej Stanisława Mączyńskiego, b. legionistę, jako tego, który strzelał do Ukrainców. Na podstawie tej denuncjacji Mączyński został bez sądu na miejscu rozstrzelany.

W Sokalu aresztowano ruskiego parocha ks. Iwana Koszubińskiego z Uchrynowa w chwili, gdy wracał z Kamieńca Podolskiego do domu. Koszubiński jest podejrzany o komunikowanie się z bolszewikami i zdradę tajemnic wojskowych. Jest to „zashlony“ bojowy ruski z czasów inwazyi.

PARYŻ. 4. (PAT) Komisja dla spraw zagranicznych w Izbie deputowanych pod przewodnictwem p. Bartou wysłuchała sprawozdania generała Massenetta przybyłego z Polski. General określił sytuację wojskową Niemiec, Polski, Rosji i państw granicznych z Rosją. Następnie ekspedycje francuskie w obcych krajach.

Komisja plebiscytowa dla Górnego Śląska wydała już marki pocztowe plebiscytowe, które zastąpią będą marki pocztowe niemieckie.

Ofiara Szwecji.

WARSZAWA. 4. (PAT) Do Warszawy przybył szwedzki ambulans, uformowany przez szwedzki Czerwony Krzyż, w celu walki z epidemiami szerzącymi się na wschodzie Europy. Ambulans ma charakter szpitala polowego, mieści 100 łóżek, laboratorium bakteriologiczne i niezbędne aparaty dezynfekcyjne. Personal składa się z naczelnego lekarza, 2-ech lekarzy pomocników, intendanta, starszej pielęgniarki, 6 pielęgniarek i 10 sanitariuszek. Ponadto jest zaopatrzone we wszystkie niezbędne środki lecznicze i środki zapobiegawcze przeciw tyfusowi, cholercie, ospie i t.d. Ambulans zabawił w Warszawie cztery dni, a ciągu tego czasu dokończy układów z władzami polskimi w sprawie miejsca ulokowania ambulansu i wyjedzie do Wilna, gdzie rozpocznie swą działalność.

RZĄD WŁOSKI ZWALCZA ANARCHISTÓW.

BERLIN. 4. (PAT) W Medjolanie przyszło na zebraniu anarchistów do starć między robotnikami a a żandarmerją. Kilka ciężko rannych robotników zmarło w szpitalu wskutek czego ogłoszono w Medjolanie 24 godzinny strejk generalny.

Rozruchy w Monachjum.

WARSZAWA 4 5 (PAT) Jak donoszą z Monachjum w miejscowości S-audig tłum zebrał się przed więzieniem sądu krajowego. Przyszło do starcia z milicją i wojskiem 2 osoby zabito a wiele rannych. W Passau żołnierze,

milicjanci i studenci wpadli do teatru podczas przedstawienia dramatu „Curt Eisner“. Przyszło do starcia podczas którego kilka osób ranono. Zalarmowany garnizon przywrócił porządek.

Sprawy finansowe Rzeczypospolitej.

250 milj. dolarów pożyczki. Kredyty na ekwipunek armji. Zobowiązania finansowe Niemiec 600 milionów zwrotu. (od własnego korespondenta.)

WARSZAWO. 4. W sprawie pożyczki, którą ma rząd Polski zaciągnąć u Konsorejmu finansistów amerykańskich, nasz Korespondent podaje następujące szczegóły. Amerykańskie banki podjęły się udzielić pożyczki 250 milionów dolarów, na 60 procent. Pożyczka ta jest oparta na funduszach emigrantów polskich. Sfinansowanie jej podjęli się kapitaliści amerykańscy. Z pożyczki tej 50 milionów dolarów ma być wypłacona w ciągu przyszłego miesiąca. Za dwa miesiące dalsze 50 milionów, a w ciągu następnego miesiąca reszta przyznanej kwoty.

uchwaliła kredyt armji na rok 1920. w kwocie 1 miljarda 250 milionów franków francuskich.

WARSZAWA. W tych dniach wyjeżdżają do Paryża hrabia Żółtański i pan Czapla, urzędnicy ministerjum Skarbu, aby w porozumieniu z delegatem panem Dmowskim, przeprowadzić pertraktacje co do nieuregulowanych zobowiązań finansowych ze strony Niemców, odnośnie do terytoriów byłego zaboru pruskiego. Jednocześnie omówioną ma być sprawa zwrotu przez Niemcy 600 milionów marek, będących aktywami polskiej kasy pożyczkowej, która za czasów okupacji została zdeponowane w bankach niemieckich.

WARSZAWA. 4. Komisję wojskowo budżetową

torze polskim“ i w „Gazecie lwowskiej“, rozpisuje się publiczny przetarg na budowę warsztatu parowozowego w Nowym Sączu.

Plany, warunki wykonania budowy i inne załączniki można przeglądać, a formularze ofertowe i kosztorysowe nabywać zaraz w Wydziale 3 (dla utrzymania i budowy) Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Oferty przyjmuje wymieniona Dyrekcja kolei państwowych najpóźniej do dnia 20 marca 1920, godz. 12-iej w południe.

NIE CHCĄ BOLSZEWIKÓW.

WIEDEŃ. 4 (PAT) Z Waszyngtonu donoszą. Przebiehanie tak zwanego ambasadora sowieckiego Markersa przed Komisją Senatu wykazało, że Markens nie jest Rosjaninem, lecz Niemcem. Został on naturalizowany w Rosji przez Lenina, który go chciał użyć do agitacji przeciw Stanom Zjednoczonym. Dzienniki nowojorskie donoszą, że Markens będzie jaknajpręchlej wydany ze Stanów Zjednoczonych.

BUDOWY PAŃSTWOWE.

Według ogłoszenia, umieszczonego w „Moni-

Początek wiosennej ofensywy bolszewickiej.

WARSZAWA, 4. (PAT) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich. Front litewsko-białoruski.

Atak nieprzyjacielski na odcinku Dzisyń został po dłuższej walce odparty. W okolicy Pauli utarczki z podsuwającymi się oddziałami bolszewickimi. Na odcinku poleskim nieprzyjaciel gromadził już od dłuższego czasu znaczne siły; przeprowadziwszy w ostatnich dniach energiczne wywiady, przeszedł dnia wczorajszego do planowo przygotowanego ataku. Kolumny bolszewickie uderzyły jednocześnie na nasze stanowiska na północ i południe od Prypeci, kierując główne uderzenie na Skrygałów.

Z niezwykłą zaciętością prowadzone przez cały dzień ataki napotkały jednakże wszędzie na skuteczny opór naszych wojsk, które przechodząc niejednokrotnie do kontrataku, zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Front wołyński. Na odcinku Nowogrodu Wołyńskiego, Rohaczów-Baranówka i pod wsią Kuku oddziały nieprzyjacielskie, zbliżające się do naszych stanowisk, zmuszone były ogniem karabinów maszynowych do cofnięcia się na wschód.

Front podolski. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim, zaatakowały znaczne siły nieprzyjacielskie nasze placówki na wschód od Konstantynowa. Atak odparto. W różnych miejscach frontu podchodzące do naszych pozycji patrole bolszewickie—konne i piesze od-

pedzone zostały strzałami naszych placówek. Ogniem artylerji zmuszony został do odwrotu pociąg pancerny nieprzyjacielski, podjeżdżający do Derazni.

Kuliński pułkownik.

Marszałek Foch.

(od wł. korespd.)

Paryż 4. 3. Marszałek Foch przybywa do Warszawy napewno. Komitet specjalny odmawia na jego przyjazd pałac w Łazienkach. Przyjęcie Warszawa zgotuje mu owacyjne.

Wyjazd Ludendorfa do Bolszewji

(Od wł. korespd.)

Berlin 4. 3. Potwierdza się wiadomość, że Ludendorf ma odbyć podróż do Rosji. Niektóre dzienniki berlińskie donoszą, że jest już w drodze.

Depesze prezydentów.

Warszawa 4. 3. Naczelnik Państwa Piłsudski wysłał dwie depesze do ustępującego prezydenta Francji Poincarégo i do nowoobranego Dechana. Obydwaj odpowiedzieli serdecznymi wynurzeniami i przyrzeczeniem trwałe przyjaźni.

Niemcy ustawicznie przekraczają granice Polski.

Aby ułatwić szmugiel żywności.

SOSNOWIEC. dnia 28 b. m. na odcinku miłowickim żołnierz 6 szwadronu 2 p. wojsk służby granicznej zatrzymał szmugiel, Niemcy zażądali, aby przemytników puszczono. Gdy żołnierz oparł się temu, patrol niemiecki przeszedłszy przez rzekę dał do żołnierza cztery strzały śmiertelne. Jeden z nich uszkodził karabin naszego żołnierza, drugi ranił żołnierza w pierś.

Parę tygodni temu niemiecki posterunek

zabił innego żołnierza tegoż szwadronu na odcinku modrzejewskim.

Powtarzają się wypadki zająć koło Bobrownik, gdzie także zabił jednego żołnierza tegoż szwadronu a dwóch ciężko raniono.

Należałoby, ukrócić te morderstwa, przypuszczamy też, że nasze władze międzynarodowe zwrócą na to uwagę komisji międzysojuszniczej sąsiedka.

Nastrój „pokojuowy” Litwy.

GDANSK. 4. (PAT) Przedstawiciele ententy w Kownie zwrócić się do rządu litewskiego z zapytaniem na jakich warunkach zawarły z Polską konwencje wojskową, zwróconą przeciw Rosji sowieckiej. Rząd litewski podał następujące warunki:

1) Polska uzna niezawisłość Litwy ze stolicą Wilnem, 2) Polska wycofa swoje wojska za linię oznaczoną przez marszałka Focha, 3) Natychmiast po podpisaniu

konwencji odda Polska Litwie Wilno oraz terytorja, położona na południe od Dźwiny, na wschód od Wilejki i północ od Lidy, 4) Polska zawrze z Litwą układ w sprawie administracji terytorjów litewskich, które postaną dalej pod panowaniem Polski 5) Wszystkie układy, zawarte między Litwą i Polską, podlegać będą kontroli i ochronie Ligi narodów.

Owoce polityki Lloyd'a Geoga.

Tłum złożony z tysięcy osób usiłował demontrować przed mieszkaniem Lloyd'a Geoga Policja wypędziła demonstrantów.

MASSENET O ARMII POLSKIEJ.

PARYŻ. 4. (PAT) Generał Massenet złożył przed Komisją spraw zagranicznych raport o stanie armji polskiej. Armja polska jest dobrze wyszkolona i ożywna duchem bojowym. To doskonałe wojsko jest jednak złożone z rozmaitych elementów, zależnie od prowincji byłych zaborów, niemieckiego rosyjskiego i austriackiego.

STARCIE NA BALKANACH.

LYON. 4. (PAT) Z okazji walk zbrojnych, jakie zaszły w ubiegłym miesiącu w Galicji, w okolicy Aintab i Marache, komendant francuski w rozkazie dziennym złożył podziękowanie wojskom armeńskim za ich świetną akcję.

REWOLUCJA W PORTUGALJI.

PARYŻ. 4. (PAT) „Petit Parisien” podaje o wybuchu rewolucji w Portugalji, mającą na celu zaprowadzenia rządu sowieckiego.

Wilhelm - redivit.

(Od własnego korespondenta.)

Lipsk 4. 3. Wypadki powtarzają się. Napoleon uszedł z wyspy i wszczął na nowo wojnę. Przerażona Koalicja musiała na nowo ściągać wojska, aby go zgnębić pod Waterleo.

Dzisiaj w Niemczech kursuje pogłoska, że cesarz Wilhelm będzie chciał jeszcze raz spróbować sił swoich. Dyplomacja niemiecka dalej prowadzi swoją robotę, aby poróżnić koalicjantów.

W części już im się to powiodło. Prócz tego Niemcy szukają oparcia o bolszewicką Rosję.

W trzech warunkach nie trudno będzie raz jeszcze poprobować szczęścia.

Cesarz podobno liczy na tą chwilę, kiedy plebscyty polskie wypadną na niekorzyść Niemiec i wstrząsną bardziej jeszcze organizmem narodu, pragnie więc te chwile wyzyskać. Jeśli mu się to powiedzie, wtedy znów Koalicja będzie musiała zebrać swoje siły...

Wypadki w historii często się powtarzają.

Z Sejmu.

WARSZAWA. 4. (PAT) Sejm.

Po odczytaniu interpelacji, Sejm przestąpił do wniosku, który domagał się przeniesienia prawa patronatu przy nominacji proboszczów z właścicieli dóbr tabularnych na komitety parafjalne, wybrane przez ogół parafjan. Pos. ks. Sobolewski zaznacza, że patronat nie jest prawem, lecz przywilejem i dlatego nie może go zmienić.

Pos. Putek oświadcza, że prawo patronatu było wynikiem walk pomiędzy czynnikami świeckimi i kościelnymi: że kontrola wykonywana przez duchowieństwo nad majątkiem kościelnym była jednostronna.

Pos. ks. Malej polemizuje z posłem Putkiem, wymienia zasługi biskupów i wnosi okrzyk na ich cześć i wnosi i przysługiwało wyłącznie biskupom.

p. Daszyński wśród przerywań zaznacza, że Polska składa najwyższe ofiary na kościół i lud polski ma prawo, aby jego interesy były uwzględnione.

Ks. Okoń wnosi rezolucję wedle której Komitety parafjalne, wybrane przez parafje, w porozumieniu z episkopatem mianowałyby proboszczów.

W głosowaniu imiennym przyjęto wniosek Komisji wraz z dodatkiem posła Kręzła 115 głosami przeciw 112. Rezolucji psłów Putka i Okonia odesłano do Komisji administracyjnej.

Z kolei po referatach posłów Grodzickiego i Seydy uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich.

Następnie odesłano cały szereg wniosków nagłych do poszczególnych Komisji. Następnie posiedzenie jutro.

Z WARSZAWY.

Z dniem 1 kwietnia w Warszawie zostanie otwarta Izba Skarbowa. Na czele Izby stanie dotychczasowy prezes zarządu skarbowego p. Edward Zienkowski, jako dyrektor. W Warszawie będą otwarte trzy kasy pożyczkowe: pierwsza na Pradze, druga na Rymarskiej, trzecia na Nalewkach.

Centralna kasa państwowa od 1 kwietnia będzie czynna w Warszawie. C. K. P., naczelnikiem będzie, jak słyszeliśmy, dotychczasowy naczelnik Kasy głównej zarządu skarbowego i prezes związku pracowników skarbowych p. Aleksander Morozewicz.

Warszawa 4 III. Z kół poselskich informują, że powstała myśl wysłania do Paryża i Londynu dwóch delegatów posłów w celu obrony pogwałconych praw ludności polskiej Cieszyńskiego.

Co do przedstawiciela rządu polskiego w Cieszynie, na miejsce posła Zamorskiego kandydatura nie została jeszcze uchwalona.

Ważny wynalazek.

WARSZAWA. 4. 3. (PAT) „Berliner post” pisze, że w ostatnich dniach Tow. akcyjne Lorenza przeprowadziło próby rozmowy telefonicznej bez drutowej pomiędzy Berginem a Karlsborgem odległego od Berlina 700 kilometr. Próba wypadła wspaniale. Równocześnie donoszą z Moskwy, że tamtejsza stacja iskrowa rozmowę tę zanotowała. Odległość między Moskwą i Berlinem wynosi 1700 kilometr.

Z Krakowa donoszą, że na tamtejszej stacji również słyszano tę rozmowę. Odległość między Krakowem a Berlinem jest ta sama co między Berlinem a Karlsborgem.

Pięć palców do kradzieży, jeden do pracy.

Na Słowaczczyźnie pojawiły się fałszywe 1000 koronówki czeskie. Stwierdzono, że na banknotach tych niewiasta czeska ze snopem (symboliczna figura) posiada 6 palców. Dowcipni górale nasiłtomaczą sobie, że niewiasta ta ma 5 palców do kradzieży, jeden do pracy.

Przemysł i handel.

GDANSK. 4. (PAT) Dziś przybył tu z kolei trzeci okręt Polskiego Towarzystwa Żeglugi „Kraków” z ładunkiem 15 tys. 418 worków mąki, tysiąc 700 skrzyń młoka skondensowanego, 360 skrzyń obuwia, 650 bel bawełny oraz 12 lokomotyw, przeznaczonych dla Polski.

Plantacje Bawełny.

Delegaci Manchesterkiej Izby Handlowej na konferencję bawełnianą w New Orleans donoszą o prawdopodobnej utracie dla Europy rynku amerykańskiego z powodu coraz zmniejszających się plantacji bawełnianych w Ameryce.

Przemysłowcy Lancashirscy pisze „Przem. i Handel”, bardzo zaniepokojeni tą koniunkturą, postanowili przedstawić Rządowi szereg memoriałów, nawołujących do zbadania terytoriów w Cesarstwie Wielko-Brytańskim, odpowiednich do plantacji bawełnianych.

W związku z tym stanem Anglicy zwrócili uwagę na produkcję bawełny w Persji, którą dotąd eksportowano wyłącznie do Rosji. Zdaniem fachowców niemią przeszłość by bawełny nie sprowadzać do Anglii, gdyż przy odpowiednio sprawnym ułatwieniu transportowym część perskiej bawełny mogłaby się w najkrótszym czasie dostać do Liverpoolu. Wobec tego jednak, że jakość perskiej bawełny jest nieszczerze gólna, do Persji wyjeżdża komisja eksportowa, która ma się zająć uregulowaniem stosunków plantacyjnych i kultywować gatunki bawełny Anglii potrzebne.

Alarm uczyniony przez delegatów Manchesterkiej Izby handlowej winien w pierwszym rzędzie zainteresować naszych łódzkich fabrykantów, którzy do wybuchu wojny korzystałi z rynku perskiego.

Mając w Persji i na Południowym Kaukazie stare rozległe stosunki, mogliby się oni energicznie zabrać do dzieła zakupu bawełny w tych krajach i nie dać się ubiedz konkurencji angielskiej, przynajmniej o ile chodzi o zapasy bawełny zmagazynowane obecnie w Persji i na Południowym Kaukazie. Idąc w tym samym kierunku, należy zwrócić uwagę na zmagazynowanie w Turcji około 10 mil. pudów bawełny. Oczywiście nie może być mowy o zakupie tych zapasów przez jednostki lub nawet akcyjne towarzystwa, gdyż niezbędne są ogromne kapitały. Akcji zakupu zmagazynowanej bawełny w Turkiestanie, Persji i na Południowym Kaukazie mogłyby się podjąć tylko trusty.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom najakochańszego męża, ojca i dziadka

ś. † p.

Edwarda Starosteckiego

a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu: księdzu wojskowemu Ostachowiczowi, Puroli z Pabjanic i ks. z parafii św. Stanisława Kostki, rodzinie i wszystkim znajomym z m. Łodzi i Pabjanic składają serdeczne „Bóg zapłać” zrozpaczeni

735-1

Żona, córki, synowie i wnuczka.

Wszystkim tym którzy oddali ostatnią posługę drogim zwłokom żony mej

ś. † p.

Stanisławy z Perechów

SKWARCZYŃSKIEJ

oraz kolegom za okazanie niewspółczucia, a w szczególności pp. Browskiemu, Górskiemu, Kamińskiemu Bakałarczykowi składa „Bóg Zapłać”

Mąż z dziećmi i rodzina.

733-1

Należy się jednak śpieszyć, gdyż Anglicy, jak widać, myślą nie tylko o zakupie perskiej bawełny zmagazynowanej, lecz i o zorganizowaniu akcji, celem udoskonalenia wydajności i jakości perskiej bawełny, czyli, że staną się oni w pewnym stopniu właścicielami plantacji bawełnianych, a wtedy placówka ta dla naszego przemysłu

tekstylnego będzie straconą.

Faktem jest, że Persja jest obecnie okupowana przez Anglików i nie trzeba zapominać, że Persja od strony prowincji Chorasjańskiej (stolica Maszad) graniczy z krajem Zakaspijskim (stolica Aschabad), skąd łatwo będzie Anglikom sięgnąć po bawełnę Turkiestańską.

JEST DO NABYCIA

całkowite urządzenie fabryki waty hygroskopijnej

składające się:

1. **Maszyn** do czyszczenia bawełny Willow i Krajton.
2. **Urządzenie bielnicze:** 1 kocioł-autokława na 50 pud. bawełny i 2 na 20 pud. każdy, dwie kadzie drewniane, wysokie do mycia i bielienia na 50 pud. każda, dwie płuczki, 2 zbiorniki żelazne, 5 kadzi drewnianych, mniejszych, 4 zbiorniki cementowe, 2 centryfugi (bez koszów miedzianych) rury dla komunikacji wodnej i dla pary.
3. **Grzeblarnia:** 10 zgrzeblarek, z których 6 zgrzeblarek angielskich, 2 saskich, 1 niemiecka (Alfred Kühn) i z Continue maszyna do ostrzenia walców, 1 trzepak do bawełny, 2 maszyny do rolowania waty, 2 prasy transmisyjne i 1 ręczna (dla 5 fun. 1 fun. i 1/2, fun.) prasa do bel, maszyna do rolowania bandaży, transmisyjna krajalcica do waty.
4. **Suszarnia:** rury żebrowe, siatki, wiatraki, wentylatory
5. **Kocioł** parowy 45 m. kw. (Fitzner i Gamber) maszyna parowa (wymaga remontu), podgrzewacz dla wody zasilającej kocioł.
6. **Transmisje,** szajby, części zapasowe maszyn etc.

Poważni reflektanci raczą się zgłosić po bliższe informacje do Inżyniera T. BISKUPSKIEGO, Warszawa, ul. Zielna 46 m. 6 w godzinach między 5 a 7 po południu.

730-3

650 Mk.

placę za aparat starych zębów.
Andrzeja № 7, w prawej oficynie parter, Nadryczny.

545-2

Wódki Poznańskie

po cenach ściśle kalkulacyjnych

hurtowo i detalicznie

POLECA

DOM HANDLOWY S. BIELIŃSKI i S-ka

Biuro: ul. Aleje Kościuszki Nr. 17—Telefon 285.
Skład ul. Karola Nr. 8—Telefon 296.

W najlepszym punkcie m. Bydgoszczy położona firma

C. Siebert.

magazyn konfekcyjny, oraz białych i wełnianych towarów istniejąca od 1843 roku jest zaraz do sprzedania.

Firma wykonywała z roku na rok oibryzmio zwiększając się dochody.

CENA KUPNA KOŁO 200.000 mk.

Oferty nadsyłać prosimy nadsyłają Bydgoszcz ul. Gdańska № 3 Siebert. 736

Osoba w średnim wieku

do pomocy przy gospodarstwie domowym potrzebna

Zgłaszać się w godzinach rannych. Miłsza 45 m. 7, do Radzi-
sławskiego. 729-2.

Nagrody 300 mk

za odniesienie zgubionego złotego damskiego zegarka w skórzauej bransoletce.

Adres: Przejazd. 40 m. 10. 732-2

Meble okazyste
do sprzedania: Pokój stołowy mahoniowy i salon mahoniowy, używane modne. Jak również, różne meble nowe i używane. Anny Nr. 1 F. Mikszewski, 740-5.

Zagubione dokumenty.
Szymańska Marja zagubiła paszport niem. wyd. w Rudzie Pabjanickiej 2165-1
Kula Jan zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi oraz odroczenie wyd. przez P. K. U. 2163-1
Mader Małgorzata zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 2167-1
Czeszkiewicz Józef zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2171-1
Dowód tymczasowy wyd. w Łodzi zagubił Artur Minsz 2172-1
Zaginion dowód na zastawienie Akcje Zyrardowska wydany przez Bank Handlowy na imię Lucjana Stephana 2184-2
Kelle Artur zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi 2194-2
Flanczewski Marcell zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi 2195-1
Piotrowski Józef zagubił paszport rosyjski wyd. w Opatowie 2196-1
Ciesiak Stanisław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 2219-2
Bojanowskiej Florentynie skradziono na ul. Nowomiejskiej portmonetkę, zawierającą paszport tymczasowy wyd. w Łodzi oraz różne dowody. Proszę o zwrot powyższych Miłsza 42 2254-3
Franciszek Bokiniec zagubił kartę węglową Młynarska 42 2247-1
Kowalski Wawrzyniec zagubił paszport rosyjski wyd. z gminy Bartochow 2240-5

